



Czekając na ekonomiczną wiosnę

**ANNA
PAWŁOWSKA**

Wojewódzki Urząd Pracy
w Gdańsku

Przełom marca i kwietnia przyniósł kontynuację makroekonomicznych trendów sprzed miesiąca. W dalszym ciągu zarówno ogólnopolska, jak i pomorska gospodarka wykazują symptomy spowolnienia przy jednoczesnym, znaczącym poziomie inflacji. Po poważnym spowolnieniu gospodarczym w ostatnim kwartale 2022 r., pierwszy kwartał obecnego roku nie charakteryzował się wyraźną poprawą sytuacji. Gospodarka nadal balansowała w obszarze ryzyka slumpflacji, czyli występowania jednocześnie wysokiej inflacji oraz spadku produkcji. W takim przypadku ceny rynkowe rosną, pomimo zastoju lub nawet spadku wielkości produkcji oraz popytu. Można jednak stwierdzić, że w krótkiej perspektywie nie zagraża naszej gospodarce pokrewny problem stagflacji, czyli występowania równocześnie wysokiej inflacji i rosnącego bezrobocia.

Nadal niskie bezrobocie na Pomorzu

W skali ogólnoeconomicznej, stopa bezrobocia w marcu utrzymywała się na relatywnie niskim poziomie. Według szacunków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej w marcu br. wniosła ona 4,9 % w Pomorskiem (5,4% w kraju), a prognozy na miesiąc kwiecień nie wskazują jej nagłego wzrostu. Jednakże nadal widoczne jest zróżnicowanie na regionalnych i lokalnych rynkach pod względem tego podstawowego wskaźnika. Pomorskie plasuje się na środkowej pozycji wśród województw (najniższą stopę bezrobocia ma województwo wielkopolskie (3,2%), najwyższą zaś warmińsko - mazurskie (9,2%). Natomiast, według szacunków Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku, w naszym regionie niezmiennie Trójmiasto charakteryzuje się najniższą stopą bezrobocia (2,4%), natomiast powiat nowodworski wykazuje najwyższą stopę bezrobocia (13,1%).

Nastroje pracodawców wciąż niekorzystne

W dłuższym okresie najistotniejszym problemem wydaje się być marazm ekonomiczny i brak motywacji przedsiębiorców w kierunku zwiększenia aktywności gospodarczej. Najwyraźniej wskazuje to poziom wskaźnika PMI (Purchasing Managers' Index) dla Polski. Indeks PMI odzwierciedla aktywność finansową podmiotów gospodarczych, nabywających różnego rodzaju dobra oraz usługi i jest najbardziej znanym wskaźnikiem prognozy, dotyczącym zmian koniunktury w sektorze wytwórczym.¹ Najnowsza wartość PMI wynosi 48,3 pkt, wobec poprzedniej wartości 48,5 pkt (spadek o 0,2 pkt).² Od października 2022 r. do lutego 2023 r. obserwowano lekki, postępujący wzrost polskiego PMI. Jakkolwiek jego wartość była stale poniżej 50 punktów (czyli poniżej poziomu bazowego, określającego brak zmian), to sygnalizował on systematyczne hamowanie tempa spadku aktywności ekonomicznej. Najnowszy odczyt, opublikowany 3 kwietnia 2023 r. przyniósł zachwianie tej tendencji.

Kondycja dla sektora wytwórczego w Polsce uległa pogorszeniu, przy równoczesnym spadku zarówno prognoz produkcji, jak i nowych zamówień.

Na skutek kurczącego się popytu krajowego z powodu trwającej od dłuższego czasu wysokiej inflacji, przedsiębiorstwa produkujące trwałe dobra konsumpcyjne najsilniej odczuły spadek zamówień. Jednocześnie przybywa zapasów magazynowych niesprzedanych towarów, co przełożyć się może na dalsze ograniczenia skali produkcji przemysłowej. Nie dziwi zatem fakt, że nastroje przedsiębiorców nadal są negatywne. Potwierdza to wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury, który od wielu miesięcy w większości branż osiąga wartości ujemne zarówno w kraju, jak i w województwie pomorskim, ale dla naszego regionu ma mniejsze natężenie od przeciętnego tylko w przetwórstwie przemysłowym i budownictwie. Jedynie dla sektora: informacja i komunikacja, w którym dominują firmy IT, wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury jest wciąż dodatni, wyższy w Pomorskiem niż w kraju i wydaje się, że ustabilizował on swój poziom.

Słaba dynamika wzrostu zatrudnienia

W sferze poziomu zatrudnienia, przedsiębiorstwa zgłaszały wystarczające nasycenie, nie komunikując wzrostu w zakresie nowych osób. Ma to przełożenie także na liczbę wakatów. Widoczne jest osłabienie dynamiki wzrostu nowych rekrutacji na rynku.

Analiza ofert pracy na portalach internetowych publikowanych w kraju, wskazuje mniej wakatów obserwowanych w zakresie sprzedaży i marketingu, prac fizycznych, prawa i HR, a więcej wśród specjalistów ds. finansów oraz zdrowia.

¹ PMI jest średnią ważoną następujących pięciu wskaźników: nowych zamówień (30%), produkcji (25%), zatrudnienia (20%), czasu dostaw dostawców (15%) i zapasów zakupów (10%).

² <https://www.pmi.spglobal.com/Public/Home/PressRelease/adc4d0caea834442bd9173e6c936d22a> (dostęp 3 kwietnia 2023 r.)

Obserwowany jest także spadek zainteresowania przedsiębiorstw zatrudnianiem wykwalifikowanych pracowników czasowych, zwłaszcza wśród międzynarodowych korporacji z sektora nowoczesnych usług dla biznesu (centrów SSC i BPO), które w naszym regionie prowadzą działalność przede wszystkim w Trójmieście. Jednakże zdaniem ekspertów, w najbliższych miesiącach ten trend może zostać przełamany, gdyż zarówno Polska, jak i w nasze województwo aktualnie są dogodnymi rynkami do przeniesienia procesów i usług z innych krajów (m. in. azjatyckich). Widoczny jest również relatywnie niski wzrost liczby wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej zgłaszanych do powiatowych urzędów pracy województwa pomorskiego. Liczba takich ofert pracy zwiększyła się z 6 tys. na początku roku do prawie 7 tys. w marcu br. i była zdecydowanie mniejsza niż w analogicznym miesiącu ubiegłego roku, kiedy to odnotowano rekordową w 2022 r. liczbę zgłoszonych wakatów – 10,5 tys. Słaba dynamika wzrostu ofert pracy wynikać może z faktu, że pracodawcy szukają w urzędach pracy przede wszystkim robotników wykwalifikowanych i pracowników do prac prostych, a zapotrzebowanie zwłaszcza na tych ostatnich jest zdecydowanie mniejsze.

Trwa zastój gospodarczy

Pozytywnym impulsem jest zgłaszanie przez polskie firmy stabilności w łańcuchach dostaw oraz nieznacznie spadająca inflacja. Niestety, po raz kolejny odnotowano spadek produkcji, trwający od 11 miesięcy i będący skutkiem zmniejszania się popytu. Przedsiębiorstwa sygnalizowały wyraźny spadek popytu na ich produkty, zarówno w kraju jak też za granicą. Wyraźnie spadły nowe zamówienia eksportowe, co jest negatywną informacją, dotyczącą najbliższej przyszłości. W związku ze spadającą sprzedażą i produkcją, przedsiębiorcy wykazali wstrzemięźliwość w sferze zakupów i decyzji dotyczących dodatkowego zatrudnienia. Przedsiębiorstwa nie zastępują odchodzących pracowników nowymi osobami, co przedłużyło negatywny trend, który rozpoczął się w czerwcu ubiegłego roku. Poziom zatrudnienia pozwala obecnie znacznej części przedsiębiorstw poradzić sobie z ogólnym obciążeniem pracą, głównie przez zwiększenie produktywności pracy.

Jednakże należy podkreślić, że pomimo przybywania podmiotów w rejestrze REGON zarówno w kraju, jak i w Pomorskiem, widoczny jest znaczny wzrost zawieszanych działalności gospodarczych. Jednocześnie coraz więcej przedsiębiorstw dokonuje zgłoszeń zwolnień grupowych, co w przypadku naszego regionu jeszcze w ubiegłym roku nie było istotnym zjawiskiem.

O ile w Pomorskiem w procedurze zwolnień grupowych w ciągu 2022 r. pracodawcy zwolnili 474 pracowników (blisko 75% z przetwórstwa przemysłowego), to już w I kwartale br. zgłoszeń takich zwolnień było na 439 osób (około 60% z produkcji artykułów spożywczych). Pozostałe tegoroczne zgłoszenia zwolnień dotyczyły sektora usług, w tym związanych z wytwarzaniem oprogramowania, działalności ochroniarskiej czy też przeładunku towarów.

Ożywienie – tylko w dłuższej perspektywie

Należy podkreślić, że wzrost cen surowców ostatnio wyraźnie zahamował, przedsiębiorcy optymistycznie formułują prognozy zmian produkcji w dłuższym okresie, tj. co najmniej jednego roku

(najwyższy poziom oczekiwań od lutego 2022 r.). Optymizm ten nie jest jednak bezwarunkowy, bowiem wskaźniki dotyczące makroekonomicznych uwarunkowań aktywności ekonomicznej nie są zbyt zadowalające. Jakkolwiek odnotowano spadek poziomu inflacji konsumenckiej (CPI) do 16,2 proc., to nadal wysoki poziom wykazywała tzw. inflacja bazowa, ilustrująca zmiany tych cen, które podlegają wpływom polityki pieniężnej. Oznacza to, że spadek poziomu cen w ostatnim czasie w małym stopniu zależał od polityki antyinflacyjnej, a istotnie spowodowały go zewnętrzne uwarunkowania (np. spadek cen surowców). W dłuższym okresie istotny spadek inflacji może silniej zależeć od odpowiedniej polityki makroekonomicznej. Jakkolwiek w ostatnim czasie zaobserwowano zmniejszenie poziomu oczekiwań inflacyjnych, to jednak zdecydowana większość konsumentów spodziewa się dalszego wzrostu cen. Może to mieć wpływ na siłę presji płacowej w najbliższej przyszłości. Przytłaczającą dużą grupą przedsiębiorstw w podziale na grupy branżowe zadeklarowała chęć podniesienia cen, co może także oznaczać kontynuację procesów inflacyjnych w najbliższych miesiącach. Zewnętrzna presja kosztowa w zakresie cen ropy naftowej, występująca od początku kwietnia, także może przyczynić się do podtrzymywania trendu ogólnego wzrostu cen.

Opierając się na danych za marzec 2023 r. oraz na prognozach na najbliższy czas, można przyjąć, że polska gospodarka nadal będzie balansować na krawędzi wspomnianej już slumpflacji, borykając się z uciążliwym poziomem inflacji oraz wyraźnym problemem hamującej aktywności produkcyjnej. Można mieć jednak nadzieję, że w dłuższym czasie krajowa gospodarka wejdzie w czas „wiosennego ożywienia”, a także pomorski biznes uzyska szanse do powrotu na ścieżkę wzrostu.



ANNA PAWŁOWSKA
Wojewódzki Urząd Pracy
w Gdańsku

Doktor nauk ekonomicznych, specjalistka WUP w Gdańsku w zakresie rynku pracy, edukacji i kształcenia ustawicznego, współtwórczyni Pomorskiego Obserwatorium Rynku Pracy, zaangażowana w realizację projektów w zakresie rynku pracy i edukacji, członek Rady Konsultacyjnej Wydziału Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej na lata 2020-2024